

Echo



KRAKOWA

Rok IV.

Kraków, piątek 25 lutego 1949 r.

Grecki rząd demokratyczny oskarża USA przed ONZ

o jawną interwencję w wojnie domowej Zestrzelenie lotnika amerykańskiego atakującego ludność cywilną

PRAGA (obsł. wł.).

Grecki tymczasowy Rząd Demokratyczny w komunikacie w sprawie zestrzelenia amerykańskiego lotnika, Ednera Sendera, który w dniu 21 stycznia atakował znajdujące się w rękach demokratów miasto Karpenisi, oskarża Stany Zjednoczone o „jawną interwencję w masakrze narodu greckiego”. Komunikat kategorycznie odrzuca jako kłamstwa i niecne kalumnie, zarzuty ambasady USA w Atenach jakoby wspomniany lotnik amerykański wylądował cało i zmarł wskutek bicia i brutalnych tortur.

Jak stwierdza komunikat greckiego rządu demokratycznego, oświadczenie ambasady amerykańskiej w sprawie incydentu ma na celu przygotowanie amerykańskiego społeczeństwa i opinii światowej do wzmocnionej interwencji imperializmu USA w grecką wojnę domową.

Wspomniany komunikat, nadany wczoraj przez radiostację Wolnej

Redaktor „Breslauer Zeitung” i agent gestapo aresztowany w Wrocławiu

BERLIN. Według doniesień ze Stuttgartu, w tych dniach został aresztowany prokurator sądu karnego w Schwabisch Gmünd, Parys, oskarżony o współpracę z gestapo w czasie wojny na terenie Wrocławia.

Parys był wówczas redaktorem „Breslauer Arbeiter Zeitung” i pomagał gestapo w wykrywaniu ośrodków ruchu oporu przeciwko hitleryzmowi.

ZŁOTO Narodowego Banku Japonii zostanie przewiezione do St. Zjednoczonych

LONDYN. Radio Nowy Jork podaje, że władze USA zamierzają zabrać złoto ze skarbca Narodowego Banku Japonii i przewieźć je do Nowego Jorku, tytułem zabezpieczenia kredytów udzielonych Japonii.

Wartość japońskich rezerw złota szacowana jest na 150 miliardów dolarów.



Dniem w dzielnicach południowych zachmurzenie duże z drobnymi opadami. Poza tym zachmurzenie zmienne. Temperatura około plus 8 st. Słabe wiatry z kierunków zachodnich, przejściowo zmienne.

Grecki, podaje, że amerykański lotnik poniósł śmierć podczas ataku na miasto Karpenisi. Samolot, na którym Sender pełnił funkcję obserwatora, dokonywał lotu wywiadowczego nad miastem. W pewnej chwili zaczął ostrzeliwać z broni pokładowej żołnierzy Armii Demokratycznej i ludność cywilną. Trafiony pociskami samolot został zmuszony do lądowania. Pilot już nie żył, a ciężko ranny obserwator zmarł w dwie godziny później w szpitalu.

Komunikat Demokratycznego Rządu stwierdza, że Sender, zabity w czasie ostrzeliwania cywilnej ludności Karpenisi, brał czynny udział w wojnie, jaką Amerykanie wnieśli w Grecji. Jak stwierdza wychodzący w Salonikach dziennik „Makedonia”, zestrzelony lotnik był prawą ręką amerykańskiego generała Van Fleet'a, mordercy ateńskiego rządu.

„Ścisłe tajny” rozkaz ówczesnego szefa monarchofaszystowskiego sztabu generalnego, gen. Yadzis'a, znaleziony w samolocie Sendera, dotyczy natychmiastowego wzmocnienia armii monarchofaszystowskiej, która utraciła Karpenisi i obecnie stawia opór jedynie na kilku wzgórzach.

Świadcstwo zgonu, podpisane przez wielu wybitnych obywateli Karpenisi, w tym 2 lekarzy, potwierdza, że Sender został śmiertelnie ranny w czasie ostrzeliwania miasta.

Amerykański lotnik został zabrany do szpitala i czynione były wszelkie możliwe próby uratowania mu życia, ponieważ, jak stwierdza komunikat,

PLANTACJE na Malajach zmieniły się w obozy warowne

LONDYN. „Daily Telegraph” podaje, że stanowiąca postawą ludów malajskich, walczących o niepodległość zmusza brytyjskich kolonistów do stopniowego opuszczania Malajów.

Stosunki między plantatorami brytyjskimi a ludnością miejscową zaostriżyły się do tego stopnia, że większą część swej energii i czasu plantatorzy zmuszeni są poświęcać walce zbrojnej z tą ludnością, wskutek tego, plantacje zmieniły się w obwarowane obozy wojskowe a domy plantatorów zostały przekształcone w fortyfikacje, otoczone drutem kolczastym.

W tej sytuacji prowadzenie plantacji staje się w gruncie rzeczy niemożliwe. Dotychczas wydatność plantacji spadła przeszło o połowę. Spadek odbywa się w dalszym ciągu, toteż coraz więcej plantatorów wraca do Wielkiej Brytanii.

„Sender żywy byłby wymownym świadkiem jawnej amerykańskiej interwencji”.

W dniu 21 stycznia, tj. w dniu zestrzelenia samolotu Sendera, grecki rząd demokratyczny skierował do ONZ energiczny protest przeciwko ingerencji Amerykanów w grecką wojnę domową.

Znana działaczka australijska nawołuje do współpracy ze Zw. Radzieckim

LONDYN (P). W Sydney ogłoszono deklarację znanej australijskiej działaczki społecznej Jessy Street, która opuściła niedawno szeregi australijskiej Partii Pracy ze względu na to, że komitet wykonawczy tej partii zabronił swym członkom brania udziału w działalności towarzystwa Australijsko-Rosyjskiego i innych postępowych organizacji społecznych.

Street nawołuje do współpracy ze Związkiem Radzieckim i stwierdza, że Towarzystwo Australijsko-Rosyjskie ma na celu zapoznanie narodu australijskiego ze Związkiem Radzieckim oraz dąży do rozwoju wzajemnego zrozumienia i przyjaźni między obu krajami.

Autorka deklaracji stanowczo potępia agresywne plany imperialistycznych podżegaczy wojennych, związane z tworzeniem „paktu atlantyckiego”, „paktu na Dalekim Wschodzie” i innych bloków i sojuszy tego typu.

Narody wszystkich krajów — oświadczyła Street — nie chcą wojny tak, jak nie chcą jej narody australijski i rosyjski. Głównym pragnieniem Rosjan jest obecnie usunięcie zniszczeń wyrządzonych wojną. Nie powinniśmy zapominać o brzmieniu wkładu ZSRR w dzieło zwycięstwa w drugiej wojnie światowej.



W Londynie odbyła się konferencja czterech mocarstw: ZSRR, W. Brytanii, Francji i USA nad problemem Austrii. Na zdjęciu widzimy delegację radziecką podczas konferencji. Po lewej — fragment delegacji brytyjskiej!

Komuniści francuscy domagają się dyskusji w Zgromadzeniu Narodowym nad pokojową deklaracją Thoreza

PARYŻ. (PAP). Komunistyczna grupa parlamentarna opublikowała następujący komunikat:

„Podczas dyskusji nad sprawozdaniem René Mayera dotyczącym paktu atlantyckiego, deputowani komunistyczni, którzy uczestniczą w pracach komisji, wykazali agresywny charakter paktu, wymierzony przeciwko Związkowi Radzieckiemu i będącego pogwałceniem Karty Narodów Zjednoczonych i traktatu przyjaźni francusko-radzieckiej.

Deputowani komunistyczni żądali uchwalenia wniosku polecającego pakt atlantycki jako sprzeczny z interesami Francji, bezpieczeństwa i pokoju. Za wnioskiem głosowali

deputowani komunistyczni oraz deputowani republikanie postępowi (dawna unia republikanów b. uczestników ruchu oporu).

Pod koniec posiedzenia znany przedstawiciel międzynarodowych interesów kapitalistycznych René Mayer złożył wniosek poparty przez Georges Bidault, który podawał w wątpliwość charakter narodowy Francuskiej Partii Komunistycznej w związku z deklaracją naszego towarzysza Maurice Thoreza, złożoną na posiedzeniu Komitetu Centralnego.

21 głosami przeciwko 12 (deputowani komunistyczni, deputowani republikanie postępowi oraz przedstawiciel Indii francuskich, Lambert) wniosek został przyjęty.

Deputowani komunistyczni, odrzucając ten haniebny wniosek podkreślili swoją wole rozpoczęcia w najkrótszym czasie w Zgromadzeniu Narodowym debaty w sprawie pokoju, zaznaczając, że deklaracja Maurice Thoreza jest wyrazem woli ludu francuskiego.

Złożenie wieńca na grobie CHOPINA

PARYŻ. Delegacja Komitetu Roku Chopinowskiego we Francji złożyła w dniu 22 bm. wieńiec na grobie wielkiego muzyka polskiego na cmentarzu Pere Lachaise.



Na marginesie wycieczki chłopów polskich na Ukrainie Radzieckiej. Akt państwowy nadania ziemi kolę hoźnikom na wieczny użytek.

Nowe propozycje Jugosławii w sprawie traktatu pokojowego z AUSTRIĄ

LONDYN (PAP). Na czwartkowym posiedzeniu konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych w sprawie traktatu pokojowego z Austrią, jugosłowiański wice-minister spraw zagranicznych Ebbler oświadczył, że rząd jugosłowiański gotów jest przedstawić kompromisowe propozycje, dotyczące rozszereżenia jugosłowiańskich wobec Austrii.

Brawo poczta! PTT zdaje wspaniale egzamin w ZAKOPANEM

W celu usprawnienia służby łączności w okresie zawodów o „Puchar Tatr” w Zakopanem uruchomiono zostały 2 przewody telefoniczne z Warszawą, 2 przewody z Katowicami i 6 przewodów z Krakowem.

Goście zagraniczni i dziennikarze łączą się z zagranicą przez Warszawę. Do dyspozycji Finów uruchomiono linię Zakopane—Helsinki via Warszawa — Kopenhaga — Sztokholm.

Na trasie telefonicznej i telegraficznej Zakopane — Kraków kursują bez przerwy nadzwyczajne posterunki techniczne dla natychmiastowego usuwania ewentualnych uszkodzeń.

W samym Zakopanem zainstalowano wiele nowych aparatów telefonicznych do dyspozycji biura zawodów. Biura Prasowe i ekipy zagranicznych. Aparaty telefoniczne zainstalowane są również na skoczni narciarskiej w łóżach Prezydenta R. P., Marszałka Polski, na trybunie sędziowskiej i w kabinach prasowych.

Krakowska Dyrekcja Poczty i Telegrafów wydelegowała do Zakopanego na okres zawodów 26-osobową grupę rutynowanych słuź pocztowych. Pracownicy ci władają kilkoma językami, m. in. rosyjskim, czeskim, francuskim i angielskim.

Uruchomiono również pocztę samochodową, która przyjmuje listy polecone i zwykle, telegramy, przeprowadza rozmowy telefoniczne oraz sprzedaje kartki i znaczki pocztowe.

Stosownie do programu zawodów, samochód przerzucany jest do miejsc największego ruchu osobowego, gdzie natychmiast włącza się do sieci telefonicznej.

Po Zakopanem krąży przez cały dzień pięciu kurierów pocztowych, wyposażonych w skrzynki do listów, znaczki pocztowe i kartki okolicznościowe.

Co pisze PRASA ZAGRANICZNA

„THE JOURNALIST“ (LONDYN)

Organ Krajowego Zw. Dziennikarzy, „The Journalist“ oskarża ostatnio Foreign Office o „inspirowanie propagandy antyżydowskiej“.

„Obserwując prowadzoną przez Foreign Office, przy pomocy pewnych krajowych dzienników, propagandę, skierowaną przeciwko państwu Izrael, spotykamy dawne hitlerowsko-goebbelsowskie metody — stwierdza wyżej wspomniane pismo. „The Journalist“ sugeruje, że to właśnie oficjalna propaganda doprowadziła do incydentu z pięcioma samolotami RAF-u, zestrzelonymi nad polem walk w Palestynie. Tendencyjne komentarze o sytuacji na Środkowym Wschodzie noszą — zdaniem tego pisma — zbyt wyraźną pieczęć Foreign Office-u.“

Stwierdzając, że Fleet Street (siedziba wszystkich prawie pism w Londynie) stała się czymś w rodzaju izby rachunkowej dla Foreign Office'u, „The Journalist“ przyznaje, iż wszelkie protesty przeciwko wątpliwościom, czy prasa brytyjska jest „wolna i odpowiedzialna“ są hipokryzją.

Konkurs na zdjęcia przedstawiające momenty oswobodzenia miast polskich przez Armię Radziecką

Komitet Słowiański w Polsce ogłasza konkurs na zdjęcia przedstawiające momenty oswobodzenia miast polskich przez Armię Radziecką. Pożądane są zdjęcia o formacie 15 (lub 14) x 20 cm, ale przyjmowane będą zdjęcia i o innych formatach. Na odwrocie ma być podana data i treść zdjęcia oraz powinny być w miarę możliwości, nazwane osoby znajdujące się na zdjęciu.

Komitet Słowiański w Polsce zwraca koszty poniesione za zdjęcia, które będą dotyczyły tego tematu i wyznacza ponadto 3 nagrody za najlepsze zdjęcia: I nagroda — 5000 zł, II nagroda — 3000 zł, III nagroda — 2000 zł.

Odpowiedzi Redakcji

Ubezpieczalnia Spół. w Krakowie. Dziękujemy za przesłane wyjaśnienie, dotyczące zażalenia na lekarza U. S. w Bieżanowie.

P. Maciej Raczkowski, Liszki. Zgubione przez Pana przed kilku miesiącami znaczki na odbudowę Warszawy, są do odebrania w sekretariacie redakcji.

„Po lutym zaczęliśmy robić porządek“ robotnicy w Pradze mówią: „Czego nikt nie potrafi — komunista potrafi“

PRAGA, w lutym.

Pierwsze wrażenie w Pradze: na ulicach widać dziś mniej ludzi, niż przed rokiem. Faktyczny spadek potwornie pierwszy wstąpił w tym roku więcej ludzi znajduje się przy pracy.

Jedną z ciekawych pozycji politycznego bilansu Czechosłowacji jest przesłanie faktycznej zarobkowej siły dla „wypolityczonych“ pracowników, przedmiotów pracy, którzy ofiarom wypolityczonych przyczynili się do wykonania z podwyższą planu dwulicowego, jak dla „armelarni“, czempionów, specjalistów, którzy usiłują sabotować plan pięcioletni.

W polityce Czechosłowacji zaczyna obowiązywać w całej rozciągłości idea, sformułowana na ostatnim plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji: każdemu według pracy i zasług.

Jednym z ostatnich poczynań w realizowaniu tej zasady jest wprowadzenie w życie nowego systemu zapłaty ludności w tekstyliach i obuwiu. Dotychczas kuby na odzież i buty, tzw. „szafy“, otrzymywali jednolito wszyscy: specjaliści czarnego rynku i ukrywający zboże wleścy bogacze, oraz ciężko pracujący górnicy i włókniarze. „Obecnie — powiedział tow. Klement Gotwald — przechodzimy na system przydziałów zróżniczkowanych.“

„Dawać będziemy w pierwszym rzędzie tym, którzy pracują.“

Od 6 stycznia kartki na tekstylia i obuwie otrzymują jedynie ludzie pracy i ich rodziny, mało i średnio-rolni chłopcy, którzy wykonali plan kontyngentów i zasiewów, studenci (o ile wykazują się odpowiednimi postępowaniem), artyści zorganizowani w swoich związkach zawodowych. Elementy kapitalistyczne pozabawione zostały kartek odzieżowych.

Burmistrz-konfident odpokutuje za swoje wyczyny okupacyjne

WARSZAWA. Przed Sądem Okręgowym w Warszawie toczyła się dwudniowa rozprawa przeciwko b. burmistrzowi miasta Włocławek pow. Gozrzew, Maksymilianowi Busko.

Oskarżony Busko w początkach okupacji zgłosił swoją przynależność do narodu niemieckiego. Jako członek niemieckiej policji pomocniczej (Hilfspolizei), idąc na rękę władzy państwa niemieckiego, działał na szkodę ludności polskiej w okolicach podwarszawskich w Groju Świdrze, Faleniczy i innych miejscowościach. Oskarżony szantażował osoby w szczególności pochodzenia żydowskiego ogarniając je z pieniędzy i kosztowności pod groźbą wydania w ręce Gestapo. Poza tym pod dozorem starał o zwolnienia Polaków z więzień, wyludzał pieniądze od rodzin aresztowanych. Na rozprawie sąd przesłuchał kilkunastu świadków, którzy potwierdzili zarzuty aktu oskarżenia.

Sąd skazał Maksymiliana Busko na karę 8 lat więzienia.

Jednocześnie wprowadzono po raz pierwszy od wyzwolenia wolny handel na produkty przemysłowe. Tzw. „sklepy czarne“ sprzedają nadal, jak było dotychczas, na kartki. W t. zw. „sklepy niebieskie“ można dziś kupować bez kartek, ale po cenach znacznie wyższych, aby spekulantom nie kalkulowało się pozbawiać ich na czarnym rynku „Stawimelina“, państwowy czarny rynek, pieni się spekulanci, którzy nagłe znaleźli w państwie zabójczego konkurenta. Różnica jednak polega na tym, że do ręki z wyższych cen wolnorynkowych nie będą więcej płynąć do kieszeni prywatnych spekulantów, lecz do kasy państwa, które zużyje je dla dobra ludności.

Marszałek Rokossowski zwiedza Stolicę Polski

W wczorajszych godzinach porannych marszałek Związku Radzieckiego Konstanty Rokossowski zwiedzał w towarzystwie marszałka Polski Michała Żymierskiego i prezydenta Warszawy St. Totwińskiego Muzeum Narodowe w Warszawie.

Obaj Marszałkowie i prezydent Warszawy udali się następnie do Muzeum Wojska Polskiego, przed którym marszałek Rokossowski powitał generał Mieczysław Wągrowski.

Marszałek Rokossowski udał się następnie na objazd stolicy. Dłużej zatrzymał się na trasie W-Z, gdzie udzielił mu wyjaśnień o dotychczasowych planach odbudowy, którymi marszałek Rokossowski żywo się interesował.

Z kolejną trasą objazdu wiodła przez Żoliborz, gdzie marszałek Rokossowski oglądał nowe osiedla robotnicze, oraz przez teren b. getta, gdzie przed pomnikiem bohaterów getta zatrzymał się dłuższą chwilę.

Marszałek Rokossowski wyrażał się z dużym uznaniem o postępach odbudowy stolicy.

Plan Marshalla pozbawia pracy robotników Austrii

WIEN. Autriacka prasa demokratyczna podkreśla, że udział Austrii w planie Marshalla wywołuje znaczny wzrost bezrobocia.

Dziennik „Volkswille“ publikuje wielomówiące cyfry, świadczące o wzroście bezrobocia w Karyntii. Do lipca 1947 roku, kiedy to rząd austriacki podpisał umowę o przystąpieniu Austrii do planu Marshalla w Karyntii liczba bezrobotnych wynosiła 500 osób. W listopadzie 1948 roku liczba ta wzrosła według oficjalnych danych do 1.400, w grudniu do 4.500, w styczniu 1949 roku wynosiła już 7.000 osób.

Dziennik „Der Abend“ stwierdza, że w Wiedniu liczba bezrobotnych w styczniu br. wzrosła o 3 proc. w porównaniu z grudniem ub. r.

i przydziału mieszkań załatwi Państwo na drodze prawnej. Nam zbyt trudno byłoby prowadzić w takich sprawach jakiejś „dochodzenia“ na miejscu, a bez sprawdzenia nie możemy tego publikować.

Ob. Janina M. Nie można pobierać dwóch emerytur z funduszy publicznych, ale nie stoi na przeszkodzie w pobieraniu emerytury państwowej i obok niej emerytury od prywatnego pracodawcy.

Ojciec. Ojciec Pana jest trwale niezdolny do pracy zarówno z powodu wieku jak i choroby, a nie posiada ani gospodarstwa rolnego ani innych źródeł dochodu, podlegających podatkowi dochodowemu, może więc być zwolniony od płacenia podwyższonego czynszu, ale zwolnienie to dotyczyć będzie tylko jednej, zajmowanej przez niego izby mieszkalnej.

Ob. Wacław Dobczycki. Sprawę przekazałmy działowi porad życiowych.

M. M. Należy się zwrócić do Państwowego Zakładu Emerytalnego w Warszawie ul. Inflancka 6.

L. K. Jako pracownik najemny opłaca Pani czynsz w dotychczasowej wysokości; jeżeli gospodarz nie chce czynszu przyjmować — należy go złożyć do depozytu sądowego.

dzi pracy. To nowe poczucie zmierzania do dalszego ogarnięcia elementów kapitalistycznych w handlu i do wzmocnienia sektora opoziycyjnego.

— Po lutym 1948 roku zaczęliśmy robić porządek! Z takim powiedzeniem spotykałem się w każdej niemal rozmowie z ludźmi pracy.

Rezultaty widać na każdym kroku, w życiu prywatnym i w życiu krajowym. Świadczy o tym przemysł upaństwowiony w 95 proc. (w porównaniu z 65 proc. w roku ubiegłym), rekordowa rolna doprowadzona do końca, stały wzrost przydziałów żywnościowych dla klasy robotniczej, świadczy wreszcie o tym fakt, że na zamku Hradczanskim sędzią prezydent-komunista, że prezydentem jest Zająček, że decydującą większość w parlamencie, w rządzie, w związkach zawodowych mają komuniści; uosabiający klasę robotniczą, która zwyciężyła w pamiętnych dniach lutych w 1948 r.

We wszystkich sferach ludności pogłębia się świadomość, że to, co powie Partia Komunistyczna, będzie dotrzymane. W dyskusji Czechosłowacji najpopularniejszym powiedzeniem jest: „czego nikt nie potrafi — komunista potrafi“.

Bronisław Wiernik

Fala strajków w INDIACH odpowiedzą na represje rządu wobec demokratów

WEDŁUG WIADOMOŚCI nadanych z Kalkuty, władze indyjskie przystąpiły do nader ostrej akcji represyjnej przeciwko pracownikom kolejowym w związku z zapowiedzianym strajkiem. Pomiędzy policją a ludnością doszło do licznych starć w czasie poszukiwania przez policję działaczy związkowych.

Zapowiedziano również strajk pracowników poczty i telegrafów w Bombaju. Oba strajki będą protestem przeciwko niesłuchaniu niskim płacem, uniemożliwianym na krótkiej nawet ezystencje. Niektóre źródła informacyjne przewidyują ogłoszenie w niedalekiej przyszłości w Indiach strajku generalnego.

Agencja TASS donosi z New Delhi, że masowe represje przeciwko członkom Hinduskiej Partii Komunistycznej i działaczom innych organizacji demokratycznych trwać w dalszym ciągu. W ciągu ostatnich trzech dni — według informacji dziennika „Hindustan Times“ — 100 członków Partii Komunistycznej aresztowanych w Bombaju, Kalkucie, Madrasie i innych ośrodkach przemysłowych sięgająca osób.

W okęgach Nalgonda i Varamal oddziały policyjne przeprowadziły „ekspedycje karnie“ przeciwko chłopom. Represje rządu indyjskiego wywołały silne oburzenie wśród mas ludowych. Coraz liczniejsze organizacje demokratyczne przyłączają się do uchwały Związku Zawodowego Kolejarzy w Kalkucie o ogłoszeniu strajku powszechnego. W dniu 21 lutego robotnicy portowi Bombaju postanowili jednomyślnie ogłosić strajk wkrętek otmowy władz przyznania robotnikom należnej podwyżki płac. Do strajku przygotowała się także związki zawodowe włókniarzy w Madrasie i w innych prowincjach.

Kurs dolara w PARYŻU SPADA nadal

PARYŻ (obs. wł.). Na giełdzie paryskiej notuje się znaczny spadek dewiz i złota. Za dolara płacono we wtorek 395 franków, podczas gdy w piątek kurs papierowego dolara sięgał 435 franków. Przypomina się, że przed kilku tygodniami za dolara płacono 540 franków, co było najwyższym, notowanym dotychczas kursem. W okresie lutego złoty ludwik spadł z 6 tysięcy na 5 tysięcy franków. W tym samym okresie czasu złoto spadło w cenie o 18 proc. Spadek wiąże się z wyprzedaniem przez chłopów posiadanych oszczędności w złocie.

Prasa anglosaska wychodząca w Paryżu określa powyższe zjawisko jako „niewytłumaczalne“.

Mitsos Papparigas jeden z przywódców LUDU GRECKIEGO

Jeden z najwybitniejszych greckich działaczy związkowych, generalny sekretarz Greckiej Konfederacji Pracy, Papparigas, zamordowany został ostatnio przez władze monarcho-faszystowskie, przebywał już w więzieniu od lipca ubiegłego roku. Został on aresztowany z powodu „moralnego udziału“ w zamordowaniu monarcho-faszystowskiego ministra sprawiedliwości, Ladasa. Zażut ten był nawet przez koła rojalistyczne uważany za śmieszny. Dlatego też Papparigas przebywał tyle miesięcy w więzieniu bez procesu.

Dopiero w ubiegłym tygodniu porażono do wiadomości, że Papparigas już w początku marca stanął przed sądem wojennym, razem z Marcenissem, sekretarzem ateńskiego oddziału EAM-u.

Mitsos Papparigas liczył lat 50 i od roku 1919 pracował aktywnie w greckim ruchu związkowym. Był on już wielokrotnie aresztowany.

W okresie faszystowskiej dyktatury Metaxasa, był skazany za działalność polityczną na 6 lat więzienia. Po zajęciu Grecji przez Niemców, faszystowskie władze greckie wydały w ręce hitlerowców wszystkich więźniów politycznych, a więc i Papparigasa. Został on wówczas przewieziony do obozu koncentracyjnego w Haidari, w pobliżu Aten, skąd udało mu się później uciec i przyłączyć się do Ateńskiego Ruchu Oporu.

W roku 1946 ósma konferencja greckich związków zawodowych wybrała Papparigasa generalnym sekretarzem Konfederacji Pracy. W maju 1947 roku, został on aresztowany przez władze monarcho-faszystowskie i przesłany do więzienia na wyspie Icaria, skąd uciekł w listopadzie tegoż roku razem z Mitosem Parisaidem, generalnym sekretarzem EAM-u i członkiem Biura Politycznego Greckiej Partii Komunistycznej.

Od chwili swej ucieczki z wyspy Ikaru, Papparigas ukrywał się w Atenach i tam też w lipcu ubiegłego roku został zaarrestowany przez władze rojalistyczne.

W 1945 r. przemysł Bizonii ma osiągnąć 110 proc. produkcji z 1936 r.

DZIENNIK „WASHINGTON POST“ zamieszcza artykuł korespondenta Associated Press w Niemczech — Daniela de Luce — pt. „Przemysł Reichu koczłaruje z Francją“.

Autor artykułu stwierdza, że produkcja Niemiec zachodnich osiągnęła już 80 proc. poziomu z roku 1936 i że administratorzy planu Marshalla przewidują, iż w końcu roku 1952 produkcja w Niemczech zachodnich osiągnie 110 proc. w porównaniu z rokiem 1936. Niemcy zachodnie produkują już obecnie więcej węgla, żelaza i stali, niż Francja bez Zagłębia Saary. Odbudowa Niemiec postępuje szybciej, niż odbudowa Francji.

Stalownie Niemiec zachodnich w końcu bieżącego roku produkować będą 8.800 tysięcy ton stali. Kierownikami przemysłu w Niemczech zachodnich są b. hitlerowcy.



DIWNY WYPADEK

Wpadła kłęczka mił do wody — Co za dziwny śpi — nę? Pawiś w wodzie! Powieś w wodzie — choć raz jest odwrotnie! J. OZOREK

PROFESOR ROZTRZEPALSKI
Roztrzępski znajduje się przypadkowo w towarzystwie pewnej znajomej staruszki.

— Pamiętam pana profesora — mówi staruszka — jeszcze z czasów, gdy pan nosił dziecięce majteczki...

— Pani wybaczyć — usprawiedliwia się profesor Roztrzępski — ale ja bywam czasami tak roztrzępiony...

W KRAKOWIE

— Pani nie wie, dlaczego Kłasińskiego tytułują nadradcą? — A bo w jego domu na parterze mieszka ktoś, kogo tytułuje się radcą, a Kłasiński mieszka nad nim...

DOWCIP PROKOBIECY

MAŻ: Chciałabym być mężczyzną, Maczu?

ZONA: Owszem... A ty?

Prawo dla każdego

A. K. Kraków. Sprawa, o której Pan pisze, nie może być powodem do wypowiedzenia podnajmu, gdyż byłoby to wybitnie aspołeczne. Poza tym ma Pan chyba przydział na zajmowany przez Państwa pokój, więc pozycja Pana wobec właściciela mieszkania nie jest taka słaba.

T. Z. Kraków. Szybkość w udzielaniu odpowiedzi jest zależna od względów technicznych, a nie od naszego działu, toteż nie możemy zaręczyć czy po otrzymaniu naszej rady zżęży Pan jeszcze przed postępowaniem zwrócić ślub kościelny. Możemy natomiast uspokoić Pana, że nie stoi na przeszkodzie w zawarciu przez Pana małżeństwa cywilnego z cioteczną siostrą. Radzimy tylko poinformować się w parafii co do dyspensy przy ślubie kościelnym, bo tylko taka przeszkoda może zachodzić, prawo państwowe natomiast tej przeszkody nie zna.

Lokatorzy domu nr 3. Mają Państwo prawo żądać okazania oryginalnych rachunków, gdyż nikt nie może nikogo zmusić do świadczenia za nieznane mu, czy też nie sprawzone należności. Komitet domowy

winien istnieć w każdej rzeczywistości, szczególnie w takiej, która liczy ponad dwadzieścia lokatorów. Wskazówek, jak postąpić przy zakładaniu komitetu powinien udzielić właściwy Urząd Obwodowy, poza tym radzimy Państwu zaopatrzyć się w Zarządzie Miejskim w ten numer Gazety Urzędowej, który zawiera postanowienia o komitetach domowych.

E. T. Megilska. Specjalnych zniżek na mieszkanie suternowe, lub nie wyposażone w wodę i światło — nie ma. Jeżeli Pani uważa, że czynsz, którego żąda gospodyni jest zbyt wysoki w stosunku do wartości mieszkania, to może Pani wnieść do sądu o ustalenie wysokości czynszu. Przy czynszu podwyższonym nie jest Pani obowiązana płacić świadczeń.

Ob. Roman Kobr. Jeżeli współlokatorzy robią Panu awantury — to należy udać się na drogę sądową. Ponieważ i Pan i pańska żona jesteście członkami związku zawodowego, przeto macie prawo do bezpłatnej pomocy ze strony adwokata waszego związku, który zarówno sprawę awantur domowych, jak

Luty 25 Piątek Macieja Bolebora



Sąd Okręgowy w Krakowie rozpatrywał sprawę Aleksandra Rhetza, kierownika Głównego Wydziału Pracy przy rządzie GG. Rhetz w okresie okupacji w Krakowie działał na szkodę ludności polskiej...

Po przesłuchaniu świadków i rozpatrzeniu sprawy Sąd Okręgowy skazał Rhetza na karę 6 lat więzienia.

Dwaj, pełni „fantazji” młodzi ludzie Jerzy Matuszek i Zbigniew Stefanowski z Przemysłu, chcąc zdobyć większy zapas gotówki, wysłali list, rzekomo w imieniu NSZ, do bogatych piekarzy Kupczakiewiczów...

Ponieważ Kupczakiewiczowie nie usłuchali prośby — groźby, Matuszek i Stefanowski oraz Henryk Kawek z bronią w ręce urządzili napad zakończony... fiaskiem.

Młodocianych sprawców ujął Kupczakiewicz z pomocą 2 wojskowych.

Sąd Okręgowy w Przemyslu skazał: Jerzego Matuszaka na 2 lata więzienia, Zbigniewa Stefanowskiego na 3 lata więzienia, oraz utratę praw obywatelskich i honorowych na 2 lata, Henryka Kawki na 1 rok więzienia.

Sąd Apelacyjny w Krakowie zmniejszył wymiar kary Matuszaka do 1 roku więzienia, Stefanowskiemu do 2 lat więzienia.

MP.

Nowi trykoci budowy linii prądów elektrycznych

Przed kilku dniami został zakończony sygnalizowany przez nas — kurs doszkoleniowy dla brygadystów i kandydatów na brygadystów przy budowie linii prądów silnych. Egzamin, który odbywał się w czterech komisjach, dał bardzo pomyślne wyniki...

Wykładowcami byli dyrektorzy, inżynier techniczny, mistrzowie i urzędnicy poszczególnych wydziałów P.B.E. przedsiwzięcia PZPR oraz lekarz PCK. Uczestnicy kursu zwiedzili Elektrownię w Krakowie oraz podstację w Pradniku Białym...

W kursie brało udział 50 osób, z zowodu: elektryków, ślusarzy, spawaczy, betoniarzy i malarzy.

Drew.

Różne

ZAMIENIĘ pokój kawalerski, w nowym domu, suchy, słoneczny, ciepły z osobnym wejściem w dzielnicy Salwator na identyczny pokój z CZEŚCIOWYM URZĄDZENIEM. Zgłoszenia „Echo” pod „Nauczycielka”.

Znudy i kradzieże

UNIWAŻNIAM skradzioną legitymację Nr. 4547 wydaną mi przez Państw. Muzeum w Oświęcimiu — tymczasowy dowód osobisty — potwierdzenie Obywatelstwa Polskiego na nazwisko Rut Porebska.

Zjednoczone Zakłady Przem. N.Organicznego

w Gilwicach, ul. Górne Waly Nr. 25 poszukują: kwalifik. inżynierów-mechaników, techników-mechaników — wzgl. inżynierów-chemików z długoletnią praktyką ruchową — do oddziału Kontroli inwestycji i oddziału techniczno-konstrukcyjnego inwestycji.

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK Kraków Miasto — nazwisko Kołodziejczyk Franciszek.

UNIWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną wydaną przez Urząd Pracy w Krakowie nazwisko Kwicień Stanisław, Urzędnicza 27.

W związku z likwidacją Biura Ogłoszeń Polskiej Agencji Prasowej z dniem 1 stycznia br., a tym samym wygaśnięciem obowiązku dysponowania ogłoszeń prasowych Instytucji i Przedsiębiorstw Państwowych, Spółdzielczych i innych za pośrednictwem P. A. P. — wyjaśniamy, że wszelkie zlecenia ogłoszeniowe tychże Instytucji przyjmuje do całej prasy krajowej BIURO OGŁOSZEN R.S.W. »PRASA« Oddział w KRAKOWIE, ul Starowiślna Nr. 4 tel. 535-60

M. O. i władze w walce ze spekulacją

Z krakowskiej „Tandecy” znikną pokątni handlarze

Nielegalny handel skórą, za drogo kosztuje...

Kupujący na „Tandecy” znają ten charakterystyczny typ. Gruby, niewyśmieniony, zimną i latem ubrany w kurtkę, pod którą jako kamizelka znajdowała się miękka skóra. Chodził zawsze z zadartą głową, niby nie zwracając na nikogo uwagi. Tylko jego usta, dyskretnie, jakby w przesłuchaniu, szeptały cicho „skóra, skóra, kupuję, sprzedaję skórę, skóra...” itd.

Ostrożny, posiadał przy sobie tylko miękkie, przenośne kawalki, którymi się owiwał, jak zamsz, boks, lub futrówkę. Towar „twardy” na zółwki miał złożony w jakiejś znajomej melinie, od czasu do czasu zmieniając z obawy przed Milicją.

Z chwilą, gdy Komisja Specjalna wraz z M. O. wzięły się ostro do walki ze spekulującymi „skórnymi”, zaczynała ona znikać powoli z widowni. Odkryto już wiele „gniazd”, w wielu zaplaciło za spekulację wysokimi grzywnami i obozem pracy. Widocznym jest aż nadto, że nielegalny handel skórą jest zbyt kosztownym ryzykiem.

Ostatnio Komisja Specjalna skierowała do obozu pracy Henryka Rymasa z Krakowa, zam. przy ul. Manifestu Lipcowego. Skupował on na „Tandecy” skóry nielegalnego garbunku, robił z nich obuwie i sprzedawał je później po nadmiernie wysokich cenach.

Ukarany obozem będzie również Fryderyk Skoczek ze Stanisławic, który sprzedawał nielegalnym garbarzom skóry surowe, wbrew zarządzeniu Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Równie skuteczną walkę prowadzi Komisja Specjalna z handlującymi tytoniem i pędzącymi bimber.

Piotr Izdebski zam. w Tymowej pow. Brzesko, aresztowany w trakcie „pędzenia” samogonu i Jan Łącki z Jadownik pow. Brzesko systematycznie skupujący surowy tytoń od różnych sprzedawców, zostali skierowani do obozu pracy w Miłocinie.

(P)

Biblioteki przy zakładach pracy zostaną skompletowane już w bieżącym półroczu

Biblioteki związkowe i biblioteki w zakładach pracy ciągle jeszcze nie są należycie skompletowane i zapatrzone w wydawnictwa niezbędne dla dokształcania i samokształcania czytelników. Nie we wszystkich zostało już przeprowadzone przesegregowanie i oczyszczenie z literatury nieodpowiedniej. Braki te muszą być w ciągu bieżącego półroczu bezwzględnie usunięte.

Ogólna sieć bibliotek zostaje rozszerzona. Specjalny nacisk położony jest na tworzenie bibliotek ruchomych przy okręgowych zarządkach. W poszczególnych świetlicach pow-

staną czytelnie, których liczba dojdzie do 100. Fachową obsługę obniżoną za swoją pracą dadzą kursy zorganizowane dla 50 pracowników bibliotecznych.

Wszystkie kwestie związane z upowszechnieniem i rozwojem oświaty wśród szerokiego mas zrefereowane były i dyskutowane na wojewódzkiej konferencji działaczy oświatowych w Okręgowej Komisji Związków Zawodowych.



Na marginesie grypy, czyli „ostatni krzyk mody”.

— Mimi! więc jeszcze nie leżysz w łóżku? Na co ty czekasz; cały Pa-ryż już dawno choruje na grype.

J. Bau

Majątna zebaczka zagłodziła się z rozpaczy po stracie ukochanego pieska Niezwykle odkrycie przy ul. Szwedzkiej

— Co się stało z naszą biedaczką? — zapytywali mieszkańcy kamienicy przy ul. Szwedzkiej 38, zaniepokojeni ciszą na poddaszu. Dopiero po kilku dniach zdecydowano się na otwarcie drzwi do mieszkanca „zabraczki”, gdzie dokonano niecodziennego odkrycia. Lokatorka z poddasza 52-letnia Maria Lech, od kilku dni nie żyła. W toku dochodzeń przeprowadzonych przez funkcjonariuszy VIII komisariatu M. O. ustalono, że domniemana zebaczka, posiadała w mieszkaniu kilka cennych obrazów, futra, obuwie i kosztowności.

— Kilka dni przed makabrycznym odkryciem — opowiada jeden z lokatorów — zostaliśmy zaalarmowani odorem płynącym z poddasza.

Jak się okazało, Maria Lech przechowywała w mieszkaniu zdechłego przed kilku dniami psa. Pod naciskiem lokatorów, psa pochowano.

Po odkryciu martwej Lechowej, przybyły lekarz stwierdził że przyczyną śmierci była grodówka urządzona z rozpaczy za 17-letnim psem-przyjacielem. (cho)

Idąc ulicą Krakowa

O KAPELUSZACH I KAPELUSIKACH..

Jasne promienie słońca padają na wystawę dodając blasku kolorowym materiałom

— Wie pani — mówi ładna blondynka, wskazując towarzysze i śmiejąc się — towarzysz — ładnie ze sobą harmonizują te dwa kolory prawda? Są takie, takie, no wiosenne..

— Może je ogładniemy — proponuje towarzyszka — na wiosnę przyda się nowa sukienka..

— Oj, co prawda, to prawda.. przydać się przyda na pewno. Tylko wie pani, zaczyna się od sukni a kończy na pantofelkach, kapeluszu rękawiczkach, kołnierzyku... itd.. itd..

— A je! A je! A je! — obruszyła się blondynka, — Do piąteczki i kostiumów będziemy nosić małe kapelusiki od czola, trochę kokieteryjne i zaotne.. Natomiast do sukienki duże, z płaskimi główkami o szerokich rondach..

— Nowa moda jest trochę ekscentryczna, ale przyjmie się na pewno.. jak każda moda.. — filozoficznie westchnęła blondynka. (MP)

Filharmonia Krakowska

Dnia 25 lutego br. o godz. 19.30 odbędzie się INAUGURACYJNY KONCERT ROKU CHOPINOWSKIEGO. Zostaną wykonane utwory: Chopin — Koncert fort. e-moll, Chopin — Koncert fort. i moll. Jako soliści wystąpią Henryk Sztopka i Bolesław Wołowicz. Dyryguje: Adam Kopyciński. Przemówienie: wygłos. Przewodn. Wojew. Kom. Roku Chopinowskiego 1949 Wicewojewoda Mgr Rubiński. Bilety do nabycia w Kasie Filharmonii, ul Zwierzyniecka 1. Uwaga: Passe-Partout i bilety żółte nieważne.

GO, gdzie, KIEDY

TEATRY na dzień 25 lutego

Teatr im. J. Słowackiego godz. 19 „Trzy siostry” Teatr Stary (duża sala) godz. 19 „Romans z wodewilu” (mała sala) godz. 19.15 „Lekkość na siostrę” Teatr Młodego Widza godz. 12 „Syn pułku” godz. 19.15 „Pan Goldhab” Teatr „Groteska” godz. 17 „Gegorek” godz. 19.30 „10 wieczorów artystycznych” Teatr Rapsodyczny — godz. 19 „Pan Tadeusz”

KINA a dzień 25 lutego

Apollo: „Trzeci szturm” godz. 16, 18.15 19.45. Szuika: „Siostra lokaja” godz. 16, 18, 20. Świt: „Skarb” godz. 15.15, 17.30, 19.45. Uciecha: „Skarb” godz. 15.45, 18 20.15. Wanda: „Trzeci szturm” godz. 15.30, 17.45, 20. Warszawa: „Paganini” godz. 15.30, 17.45, 20. Wolność: „Kulisy wielkiej rewii” godz. 15.30, 18, 20.30. Kino Aktualności w sali kina „Sztuka” Od 19. II. 1949: Najnowsza Polska Kronika Filmowa, Trzęsienie ziemi, Zwierzęta lasów zimą Mchy — Godz. 12, 13, 14. Od 26 II. 1949: Najnowsza Polska Kronika Filmowa, Siemak winniczek, Połowy lososia, Balwan śnieżny. Kino Oświatowe, ul. Garnerska 1, wyświetla codziennie program aktualności jak wyżej. Godz. 16.15, 17.45, 18.30. Poranki w niedzielę 11.30.

WYSTAWY

Wystawa prac Piotra Michałowskiego, Muzeum Narodowe, Sukiennice, codziennie w godz. 10—14. Wystawa rzeźb artystycznego narodu słowiańskich w Muzeum Przem. Artyst. Smoleńsk 9, codziennie od godz. 10—14. Wystawa Zbiorowa E. Krchów Dom Plastyków — codziennie godz. 10—16. Wstęp bezpłatny. „Pałac Sztuki” — wystawa Zw. Pol. Art. Plastyków. DZUR POŁOŻNICZY, Dr Czernowska Jadwiga, ul. Kopernika 23 — tel. 548 30. We wszystkich innych nagłych zachorowaniach w nocy należy wezwać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni — tel. 570-70. DZUR POGOTOWIA DENTYSTYCZNEGO: Spółdzielnia Pracy „Dentystyka” ul. Krupnicza 11a od 8—12. Wydawanie tabelek na sztuczne uzębienie. DZUR APTEK: Rynek Podgórki 15, Mikołajska 4, Krakowska 9, Zwierzyniecka 7, Kazimierza Wielkiego 79, Rynek Główny 22, Długa 66, Mogiłańska 16.



Książka, która nie wyszła

Bardzo jest dużo książek, które nie wyszły i zapewne w wielu wypadkach jest to barzo dobrze, że nie wyszły. Ale ta powinna już dawno wyjść, a nie wyszła i to wcale nie jest dobrze.

Myszę o książce telefonicznej, książce-spisie abonentów sieci telefonicznej. Taki spis powinien wychodzić co rok, gdyż co rok abonenci się w pewnej części zmieniają, przybywają nowi — jest w Krakowie cała nowa centrala nie na „5”, lecz na „2” i mało kto o niej wie! — bo nie ma spisu..

Co chwila omyłki, bo ktoś ma numer telefonu, który przedtem miał ktoś inny. Ustawiczna potrzeba dzwonięcia na centralę, po informację. Jedynym słowem balagan i zamieszanie i strata czasu i strata nerwów, no i w końcu pieniędzy.

Dlaczego nie ukazał się spis abonentów za rok ubiegły? Nie wiadomo! A może komuś wiadomo, ale nam, szarym abonentom, nie wiadomo. My tylko wiemy, że jeżeli spóźnimy się o jakiś dzień czy dwa z wpłatą wcale nie takich małych rachunków za telefon, to poczta od razu telefonuje i grozi wyłączeniem. Ale dla nas tych właśnie wpłat i utrzymujących zaczął tę instytucję, nie wiele się robił.

Apelujemy o spis! Hop-hop! Oby wale z redakcją książki telefonicznej obudźcie się! Jest już rok 1949, a wy macie zaległość jeszcze za rok 1948!

WIT.

Do sprzedania „Biały kruk”

luksusowe bibliofilskie wydanie dzieł Mickiewicza (4 tomy). Cena okazajna — Zgłoszenia „Echo”, Kraków pod „Bibliofil”.

STOW. SAMOPOMOCY DORAŻNEJ, Kraków, Rynek Kleparski L. 13

przyjmuje nadal nowych członków.

Radio (sobota) na dzień 25 lutego

9.15: Aud. Zw. Nauczycielstwa Polskiego — „Wskiki i wyniki nauczania”. 12.40: Koncert muzyki polskiej. 12.45: Audycja dla wsi. 13.50: „Film o Adamie Mickiewiczu” — felieton Wojciecha Natanson (Kr.). 14.30: „Kącik młodych talentów” — wykonawcy: Irena Lubomska (śpiew), Karol Teutsch (skrzypce) (Kr.). 16.25: Transmisja z Międzynarodowych Zawodów Narciarskich o Puchar Tat w Zakopanem (Kr.). 16.45: „Przy sobocie no robocie”. 18.30: Koncert Krakowskiej Orkiestry i Chóru PR pod dyr. Jerzego Gerta z udz. W. Fogni, Wł. Kotarby, K. Rogowskiego, E. Ostafina (śpiew), w przerwie ok godz. 19.20 —19.35 — muzyka z płyt. T. do Moskwy (Kr.). 20.45: Transmisja z Międzynarodowych Zawodów Narciarskich o Puchar Tat w Zakopanem (Kr.). 22.00 „Karmiel robotniczy”. Gra Orkiestra Taneczna PR pod dyr. Jana Cakmerta z udz. Chóru Czejarda.

Komunikaty

JUTRO T.J. W SOBOTĘ w salach Grand Hotelu odbędzie się tradycyjny BAL INZYNIERÓW. KOLE LIGI KOBIET Dz. VII i VIII urzędują d.a członki z okazji II rocznicy założenia koła herbatki dnia 27 II br. w sali Ligii Kobiety ul. Karmelicka 51. Goście mile widziani.

POLSKI ZWIĄZEK b. Więźniów Politycznych w Krakowie urzęduje w dniu 26 II 1949 w salach lokalu „Hawelki” całonocną zabawę taneczną. Zaproszenia wydaje sekretariat Związku w godzinach przedpołudniowych. Wstęp 400 zł. Zniżki dla członków Związku i akademików 250 zł. Dochód przeznaczony na cele Opieki Społecznej naszego Związku.

PAŃSTWOWA SZKOŁA UMUZYKALNIACJA w Krakowie urzęduje we wtorek dnia 1 marca br. o godz. 18 w auli ul. Baszłowa 8. Audycje Umuzyczniająca poświęconą twórczości Bacha. Audycje omawia prof. dr Stefania Łobaczewska. Bilety wydaje Sekretariat Szkoły, Baszłowa 8 I p. od 10—12 i 15—17.

PIERWSZA KONFERENCJA wyborcza Komitetu Dzielnicznego PZPR Grzegorzki-Dąbie, odbędzie się w dniu 27 lutego br. o godz. 19 w świetlicy Państwowej Wytwórni Sygnalów ul. Cystersów 16.

OKRĘGOWA KOMISJA Związków Zawodowych w Krakowie, Rynek Gł. 34 wprowadza z dniem 1 marca 1949 r. jednolite urzędowanie od godz. 8—16 oraz etat dyżuru w ramach ogólnych w dni powszednie od godz. 16—18 oraz w niedzielę i święta od godz. 10—12. Dyżury odbywać się będą w kancelarii ogólnej na I p.

ECHO sportowe

„Puchar Tatr“

Pierwsze konkurencje i pierwsze niespodzianki Dobra postawa Finów i Czechów

Bukowski 4, Kwapien 18, Dziedzic dopiero 26

(Od specjalnego wysłannika „Echa“)

„PUCHAR TATR“

W pierwszym dniu zawodów o „Puchar Tatr“ odbyły się dwie konkurencje, a mianowicie bieg pań na 8 km, oraz bieg na 18 km otwarty i złożony dla panów.

O godzinie 10 ruszyły ze startu na Gubałowie zawodniczki w liczbie 16. Trasa prowadziła ze szczytu Gubałowski trawersiem na Dłachówkę, aż do skrzyżowania z szosą wodzącą do Doliny Koscielickiej, po czym przez Księżę Las na Drogę pod Reglami, do mety, która znajdowała się na stadionie PZN pod Krokwią.

Bieg odbywał się w dobrych warunkach atmosferycznych i tylko w niektórych miejscach, specjalnie nasłonecznionych trzeba było podsypywać śnieg.

WYNIKI BIEGU

1. Saloranta Maire (Finlandia) — 36,41 min.
 2. Korjus Inkery (Finlandia) — 39,03 min.
 3. Lelkova Kreta (CSR) — 40,02 min.
 4. Beinhauerova Rusena (CSR) — 40,11 min.
 5. Weisshautelova Maria (CSR) — 40,15 min.
- Pierwsza Polka Kowalska Maria uplasowała się dopiero na 9 miejscu z czasem 45,13 min.

Bieg ukończyło 15 zawodniczek.

Bukowski pierwszy z Polaków

O ile wyniki naszych zawodniczek osiągnięte w biegu na 8 km nie sprawiły nam większego rozczarowania, gdyż konkurencje biegowe pań nie były w ostatnich latach w Polsce różniące się, o tyle nasi czołowi biegacze z akademickim mistrzem i wicemistrzem świata: Dziedzicem i Kwapieniem na czele zawiedli.

Wbrew przewidywaniom najlepszy wynik z polskich zawodników osiągnął Bukowski, który też obok Daniela Krzeptowskiego ma największe szanse na zajęcie czołowego miejsca w kombinacji norweskiej.

Wobec niedyspozycji naszych najlepszych zawodników, walka na trasie rozegrała się pomiędzy Czechem Cardalem a dwoma Finami, których wyniki po uciążliwej podróży należy uważać za b. dobre. Bieg na 18 km przyniósł największy sukces zawodni-

kom czeskim, których aż 6 uplasowało się w pierwszej dziesiątce.

Start biegu odbył się ze stadionu PZN i trasa o typie norweskim, prowadziła przeważnie przez tereny zalosione, przechodząc przez najbardziej znane miejscowości położone wokół Zakopanego jak: Kuźnice, Jaszczurówkę, Olczę i Kopieniec Duży i Mały.

Mety znajdowała się na stadionie PZN-u.

WYNIKI BIEGU:

1. Cardal Jaroslav (CSR) — 1:16,41 godz.
- 2) Salonen Eere (Finlandia) — 1:17,36.
3. Suomalainen Yrjö (Finlandia) — 1:19,40.

4 Bukowski Stanisław (Polska) — 1:20,36.

- 5) Balvin Franciszek (CSR) — 1,20,40
6. Zaturecky Jano (CSR) — 1,21,21,
7. Dvorak Karol (CSR) — 1,21,45,
8. Kovalcyk Stefan (CSR) — 1,21,59.
9. Krzeptowski Daniel J. (Polska) — 1:22,13.

10. Hlavac Karol (CSR) — 1:22,40. Z pozostałych zawodników polskich Holeksa zajął 16 miejsce, Kwapien — 18, Gasielica-Fronek — 24, Dziedzic 26, Wleczorek — 28, Skupien — 29 i Stupka — 31.

W dniu wczorajszym rozegrany zostanie konkurs skoków do kombinacji. Stupka — 31. W dniu dzisiejszym, rozegrany zostanie konkurs skoków do kombinacji.

Podpatrzone i podsłuchane

W dniu otwarcia zawodów w godzinach wieczornych odbyła się w kawiarni na Gubałowie „Herbatka zapoznawcza“, a następnie dancing dla wszystkich zawodników. Czesi i Finowie obecni byli na herbatce nie wzięli natomiast udziału w dancingu, w przeciwieństwie do Polaków.

Po deszczowym poranku, tuż przed zawodami, jak na specjalne zamówienie, promienie słoneczne przebiły warstwę chmur, tak, że zawody odbywały się przy pięknej, słonecznej pogodzie.

Nie pozostało to jednak bez skutku, gdyż pod wpływem promieni słonecznych, mokry po deszczu śnieg, począł topnieć gwałtownie i miejscami trzeba było na trasie biegu na 8 km pań podsypywać świeży śnieg.

Czeski przywiązuje duże znaczenie do biegu zjazdowego, czego dowodem jest fakt, że mimo zmęczenia po długiej podróży, dwukrotnie przejechały w dniu wczorajszym trasę, bo obłożoną trasę z przełęczą Kasprowego. Szkoda, że na treningu nie widzieliśmy naszych zawodniczek.

Kontrastową parę tworzą dwie czołowe zawodniczki fińskie: Saloranta, która zajęła pierwsze miejsce w biegu na 8 km, oraz Korjus, która przysłała do mety druga, Saloranta ma blisko 1,80 wzrostu, natomiast jej rodaczka jest o kilkadziesiąt centymetrów od niej niższa. Mimo dużej różnicy wzrostu obie reprezentują mniej więcej jednakowy poziom i zdecydowanie pokonały pozostałe zawodniczki.

Już na starcie biegu na 18 km, wiadło było, iż Finowie reprezentują do-

brą klasę i zajmą czołowe miejsca w tej konkurencji.

Na pierwszym punkcie kontrolnym, mimo iż mieli dalekie numery startowe, znaleźli się w czołówce, plasując się w końcowej klasyfikacji na drugim i trzecim miejscu tuż za doskonałym Czechem — Cardalem.

Polacy nie są bynajmniej speszzeni zajęciem dalszych miejsc w „osiemnastce“. Twierdzą oni, że stracony teren nadrobią skokami i uplasują się w klasyfikacji ogólnej kombinacji norweskiej na dobrych lokatach.

Podobno Cardal, Balvin i Zaturecky nie reprezentują wysokiego poziomu w skokach, niewiadomą tylko stanowią zawodnicy fińscy.

Doskonale dotychczas spisuje się Polskie Radio. Ekipa samochodowa P. R. informuje dokładnie zebraną na stadionie publiczność o przebiegu konkurencji na trasie.

(z)

Drobny i Cernik jadą do kraju piramid

PRAGA. Drobny i Cernik wyjeżdżają w sobotę do Kairu na mistrzostwa tenisowe Egiptu, które odbędą się w czasie od 3—13 marca. Po mistrzostwach Drobny i Cernik rozegrają międzynarodowe spotkanie w Aleksandrii.

wia przyjemność. Ale nie o to chodzi. Pański brat podpisał swym nazwiskiem, proszę popatrzeć, Piotr de Sabran, obli na sto tysięcy franków. Pan, który nie jest ani oszustem, ani kanalia, lecz kapitanem Sztabu Generalnego, piastunem honoru de Sabranów... — tutaj Brunel skłonił się w kierunku portretu przodka z Fontenoy — „pan nie będzie się wahał ani chwili, uzna pan te weksle, mały podpis mi wystarczy.

Kapitan de Sabran był wspaniały.

— Panie, jest pan tutaj w moim domu i gdybym panu palnął w łeb jak psu, byłbym niewinna! On z gratulacją przysięgł. Idź pan, nim pokusa stanie się zbyt silna.

Pan Brunel zebrał swe papiery bez wartości i z pręgi rzekł:

— Kapitanie, dam panu jedną tylko radę. Niech pan się rozwiedzie i ożeni z moją żoną, będzie z was dobrana para! Generał Dorsch komentował ten finał z patetycznym uniesieniem: „Nędznik, mówił do Wisnera, czego mu nie przebaczę, to tego, że nadużył zaufania takiej kobiety, jak Diana! Jednakże przyjemnie jest stwierdzić, że wstrząsach, jak ten właśnie, niszczących ognisko domowe, wywołujących przewrót w rodzinach, że są jeszcze uczciwi ludzie i wielkie serca, jak kapitan Sabran, jak Diana...“

— Panie generale — rzekł Wisner — kiedy pan przechodzi w stan spoczynku?

— Jak najpóźniej, jak najpóźniej.

— Ale kiedy?

— Dlaczego pan pyta? To zależy. Jeżeli otrzymam awans na generała dywizji, nie tak prędko, jeżeli pozostanę brygadierem, to jest kwestia pięciu lat... Ale, o co chodzi?



DOM FRYDERYKA CHOPINA W ŻELAZOWEJ WOLI

Narciarski komunikat śniegowy

GRUBOŚĆ POKRYWY ŚNIEŻNEJ I GATUNEK ŚNIEGU

Jelenia Góra ślad, Szklarska Poręba 32 cm, Karpacz 3, Śnieżka 18, Śnieżne Jamy 35, Śnieżnik Kłodzki 28, Kłodzko, Kudowa Zdrój, Łądek bez pokrywy śnieżnej, Klimczok 60, Ustroń, Wisła, Kubałonka ślad pokrywy śnieżnej, Cieszyn brak pokrywy. Zwardoń 15, Rajcza 5, Plisko 81, Babia Góra 86, Żywiec, Jeleśnia, Sucha, Zawoja śnieg leży miejscami, Rabka 5, Nowy Targ 22, Turbacz, Jablonka śnieg leży miejscami, Zakopane 25, Zakopane-Skoźnica 35, Bukowina 32, Koscielisko 58, Gubałowska 20, Morskie Oko 134, Hala Gasielnicowa 75, Kasprowy Wierch 182, Łososina, Doła śnieg leży miejscami, Sromowce 17, Czorsztyn 15, Szczawnica 15, Krościenko śnieg leży miejscami, Przehyba 85, Przysłop 20, Nowy Sącz Zegiestów śnieg leży miejscami, Krynica 35, Góra Zamkowa 36, Obidowa miejscami.

GATUNEK ŚNIEGU:

Na pogórzach i w dolinach brak pokrywy śnieżnej lub też leży tylko miejscami. W górach od wysokości około 1000 m i na południowych stokach powyżej tej wysokości śnieg jest mokry. Na północnych stokach gór występuje szereg lub lodosreń. W najbliższych dniach nie należy się spodziewać poprawy gatunku śniegu. Warunki dla narciarzy bardzo trudne, należy się wystrzeżać szybkich zjazdów specjalnie na południowych stokach ze względu na wystające kamienie lekko pokryte śniegiem.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY DO NIEDZIELI 27 LUTEGO 1949 R.

Zachmurzenie zmienne, w wyższych partiach gór przełotne drobne opady śniegu. Temperatura w górach w granicach od —3 do —8 stop C. W dolinach: na pogórzach nocą 0 do —3 st. C. dniami około 4 st. C. Wiatry słabe w górach umiarkowane z kierunków zachodnich i północno-zachodnich.

J. OZOREK

Wierszyk wiosenny

Miała być zima
A zimy n i m a!

I miał być śnieg,
Ale się wściekł!

I miał być mróz,
Lecz ktoś go zniósł...

Miał być sanki
Ot, obiecanki!

Mruczy malkontent:
„Nic się nie zmienia!

Ciągłe cholera!
Ograniczenia!”

Joe Louis nie przyjedzie z powodu grypy do Polski

W skutek tego nie weźmie udziału w zabawie „Cracovii“, która odbędzie się w Garn. Klubie Ofic. przy ul. Zyblikiewicza 1 w sobotę dnia 26. II. 1949 r. o godz. 21. Biletu i zaproszenia jeszcze dostać można w sekretariacie Klubu przy ul. Smoleńsk 16 w godz. od 18—20.



(XXX)

— Wie pani, ja to jestem sama impulsywność! Wiem to indywidualnie, co spędzały noce z kreaturami, i szelkami, niewartymi; małego palca Diany, teraz, gdy stracił żonę, pisze do niej listy sztubaka... które, na szczęście, nikogo nie wprowadzają w błąd. Widziano go, jak włóczył się po ulicy d'Offemont. Diana zresztą spędzi jakiś czas w Nettencourt.

Kapitan de Sabran miał wielką nieprzyjemność: Trzy razy gdy Brunel zjawił się u niego, kazał powiedzieć, że go nie ma w domu. Za trzecim razem, z łazienki, usłyszał głos lichwiarza, mówiącego bardzo głośno w przedpokoju, z drwinami. Zdecydował się wrzescie go przyjąć.

W saloniku przy ulicy César Franck, w dzielnicy wojskowych, drzwi osłkone Louis XVI, bibeloty chińskie i portret Alfonsa de Sabran, poległego pod Fontenoy, kapitan de Sabran nie chciał nawet oglądać papierów, podawanych mu przez tego, którego tak długo uważał za przyjaciela, a który był tylko oszustem i mordercą jego brata, co mu powiedział w oczy; Brunel nie rozgniewał się.

— Dobrze, kapitanie, jestem kanalia, jeżeli to panu spr-

— Myślałem o gotowym stanowisku dla pana w jednej z moich rad nadzorczych... zresztą pomówimy o tym za pięć lat lub później!

— Drogi panie, jak panu mam powiedzieć? Jestem wzruszony, prawdziwie wzruszony...

— Panie generale, pan mi wyświadczył przysługę, której się nie zapomnia...

Małgorzate bardzo zasmuciło zerwanie między Robertem a Dianą. Brat i siostra. Odprowadzając na dworzec Dianę, wyjeżdżającą do Nettencourt, poruszyła z nią jeszcze raz tę sprawę. Był przy tym ksiądz Gabriel, który teraz stale przychodził na ulicę d'Offemont.

— Prawda, proszę księdza, brat i siostra!?

— Bóg zatroszczy się o to, proszę pani. Bóg się zatroszczy.

— Czy ksiądz — rzekła Diana — przyniósł mi ten środek leczniczy o którym mi mówił?

— Oczywiście, oczywiście. Jest już w panu woreczku, doręczyłem go drogiej matce pani...

— Co do Roberta, moja kochana Małgorzato, wiedz, nie miał nic do zyskania, stając po mojej stronie, a wszystko do stracenia, stając przeciw Jerzemu. Był tam, gdzie widział dla siebie ziół.

— Och, Diana, jakże w to uwierzyć?

— Nie sądząc innych według siebie. Witku, chodź tu zaraz pożegnać się z księdzem.

— Do widzenia księdzu — rzekł Witku, wychodząc na korytarz.

Witku był bardzo zadowolony, że jedzie do Nettencourt, ale nie lubił księży.

C. d. z.